



Sygn. akt SDI 49/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby
Radców Prawnych Konrada Mazura,

w sprawie **radcy prawnego P. N.**,

obwinionego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych
(Dz.U. Nr 10, poz. 65 z 2010 ze zm.) w zw. z art. 6 ust. 2, art. 25 oraz art. 26 ust. 2
Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 17 listopada 2015 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego,
od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 29 września 2014 r.,
zmieniającego orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby
Radców Prawnych w [...] z dnia 26 listopada 2013 r.,

**I. uchyla orzeczenia Sądów obu instancji w zakresie czynu z
dnia 29 września 2012 r. i uniewinnia obwinionego, obciążając w
tej części kosztami postępowania - Krajową Izbę Radców
Prawnych co do postępowania odwoławczego, a Okręgową Izbę**

Radców Prawnych w [...] co do postępowania pierwszoinstancyjnego;

II. oddała kasację w pozostałym zakresie, obciążając obwinionego wydatkami w kwocie 20 (dwudziestu) złotych za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...], orzeczeniem z 26 listopada 2013 r., uznał obwinionego radcę prawnego P. N. za winnego popełnienia dwóch deliktów dyscyplinarnych i wymierzył mu za czyn z art. 64 ust. 1 pkt 2 u.r.p. w zw. z art. 25 pkt a i c KERP – polegający na tym, że 29 września 2012 r. w [...], przed salą egzaminacyjną w sposób narzucający się zorganizował wśród kandydatów przystępujących do egzaminu wstępnego na aplikację radcowską kolportaż ulotek informujących i zachęcających do dołączenia do zespołu „Kancelarii Radców Prawnych – [...]” z siedzibą w [...], zakłócając w ten sposób konieczne skupienie uczestników egzaminu, godząc w jego powagę i naruszając wymagane w tym względzie dobre obyczaje – karę upomnienia, a za czyn z art. 64 ust. 1 pkt 2 u.r.p. w zw. z art. 6 ust. 2, art. 25 pkt a i c oraz art. 26 ust. 2 KERP – polegający na tym, że od 1 stycznia do 26 listopada 2013 r. poprzez umieszczenie przed budynkiem sądowym w [...] narzucającego się baneru reklamowego o wymiarach 2 m x 2,5 m, zawierającego informację o „Kancelarii Radcy Prawnego [...]” oraz niektórych sprawach gospodarczych, których się ona podejmuje, naruszył zasady dozwolonego informowania i reklamowania (wymóg dbania o godność zawodu, nie narzucania się, konieczność przestrzegania dobrych obyczajów), wynikające z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego – karę pieniężną w kwocie 2000 zł.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, po rozpoznaniu w dniu 29 września 2014 r. odwołania obrońcy, zmienił pierwszoinstancyjne orzeczenie przez zastąpienie kary pieniężnej karą upomnienia oraz utrzymał je w mocy w pozostałym zakresie.

Kasację od prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego złożył obrońca. Zaskarżając to orzeczenie w całości, podniósł dwa zarzuty rażącego i mogącego mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenia prawa: 1) art. 64 ust. 1 u.r.p. i art.

66 ust. 1 u.r.p. w zw. z art. 6 ust. 2, art. 25 i art. 26 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz art. 74¹ u.r.p. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. przez błędną wykładnię przepisów prawa, poddanie ich wykładni rozszerzającej na niekorzyść obwinionego i – ewentualnie – odrzucenie konstrukcji przewinienia mniejszej wagi; 2) art. 74¹ u.r.p. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., a także art. 433 § 2 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez nieodniesienie się do wszystkich zarzutów odwoławczych, zwłaszcza zarzutu braku podstaw do przypisania obwinionemu winy. W konsekwencji obrońca wniósł o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości” i uniewinnienie obwinionego, ewentualnie przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Obecny na rozprawie kasacyjnej Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych zażądał oddalenia kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja w części dotyczącej czynu z dnia 29 września 2012 r. okazała się zasadna; w pozostałym zakresie nie zasługiwała na uwzględnienie.

1. Na wstępie rozważań warto przypomnieć, że podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego za czyny sprzeczne z zasadami etyki lub godnością zawodu są z jednej strony blankietowy przepis ustawowy, to jest art. 64 ust. 1 u.r.p., a z drugiej uzupełniający przepis zawarty w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego, stanowiącym załącznik do uchwały Nr 5 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 10 listopada 2007 r. Pojęcia występujące w przepisie ustawy i w przepisach zawartych w uchwale korporacyjnej mają wprawdzie charakter wybitnie ocenny, niemniej sam fakt obwarowania przewinienia dyscyplinarnego sankcjami wymienionymi w art. 65 ust. 1 pkt 3 – 5 u.r.p., porównywalnymi ze środkami reakcji karnej przewidzianymi w Kodeksie karnym, w pełni uprawnia do konstatacji, że przepisy warunkujące odpowiedzialność dyscyplinarną radcy prawnego, ustawowe i podstawowe, mają charakter represyjny i z tej racji nie wolno ich wyklądać rozszerzająco; zabronione jest również stosownie analogii, której wynik prowadziłby do odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego za czyn nie realizujący wprost znamion przewinienia

discyplinarnego. Nie wytrzymuje zatem krytyki stanowisko odmienne, zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, według którego wykładnia rozszerzająca komentowanych przepisów jest dopuszczalna.

2. Kolejnym krokiem na drodze do rozpoznania kasacji stało się zdefiniowanie w sposób zwięzły, a zarazem respektujący nakaz interpretacji ścieśniającej (o czym była mowa wyżej), poszczególnych zwrotów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy na obecnym etapie procedowania. I tak: „godność zawodu” radcy prawnego wiąże się z takim postępowaniem osoby wykonującej tą profesję, które nie prowadzi do poniżenia go w opinii społecznej oraz podważenia autorytetu i zaufania do tego zawodu; „dobre obyczaje” to powszechnie przyjęty, najczęściej utwierdzony tradycją, sposób postępowania w danych okolicznościach, właściwy dla danej grupy ludzi, w tym wypadku dla szeroko pojętego środowiska osób świadczących pomoc prawną; „narzucanie się” oznacza, rzecz jasna w kontekście informowania przez radcę prawnego o wykonywaniu zawodu, napraszanie się, nastroczenie się, naprzykszanie się.

3. Przechodząc na grunt zachowania obwinionego w dniu 29 września 2012 r., należało zgodzić się ze skarżącym, że doszło tu do obrazy prawa materialnego przez wadliwe zastosowanie art. 64 ust.1 u.r.p. w zw. z art. 25 pkt a i c KERP. Przede wszystkim w kolportowanych ulotkach obwiniony nie polecał swoich usług prawniczych ewentualnym, przyszłym klientom i dlatego zasadnie Sąd pierwszej instancji ustalił, że nie wchodzi tu w grę komunikat mający cechy zabronionej reklamy i że tym samym rozproszony materiał stanowił dopuszczalną informację. Skoro kolportowane ulotki nie zawierały treści perswazyjnej, zachwalającej usługi kancelarii, to siłą rzeczy nie sposób było przyjąć, że obwiniony w jakimkolwiek stopniu narzucał się ze swoim przekazem. Teza o niebezpieczeństwie zdekongrowania przystępujących do egzaminu aplikanckiego i godzenia w powagę tegoż egzaminu musiała zostać oceniona jako ewidentnie przesadna i oderwana od realiów.

Dlatego orzeczenia Sądów obu instancji w opisanym zakresie nie mogły się ostać i należało je uchylić; wobec oczywistej niesłuszności zapadłego w tej mierze skazania dyscyplinarnego wypadało w stosunku do obwinionego wydać rozstrzygnięcie następcze w postaci uniewinnienia (art. 537 § 2 k.p.k. w zw. z art. 74¹ u.r.p.). O kosztach postępowania dyscyplinarnego w tej części orzeczono po myśli art. 70⁶ ust. 2 u.r.p.

Trudno w tym miejscu powstrzymać się od uwagi, że poczynione przez Sąd drugiej instancji ustalenie, iż kolportowane w dniu 19 września 2012 r. materiały miały charakter reklamowy, naruszało zakaz *reformationis in peis*, bowiem Sąd *a quo* odrzucił tę koncepcję, a odwołanie wniósł tylko obrońca obwinionego. Zarzut obrazy art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ u.r.p. nie został jednak podniesiony i w związku z tym zagadnienie to Sąd kasacyjny pozostawił bez dalszego komentarza.

4. Zgoła inaczej Sąd Najwyższy odniósł się do twierdzeń autora kasacji kwestionujących skazanie dyscyplinarne za przewinienie polegające na umieszczeniu przed budynkiem sądowym banneru reklamowego. Wprawdzie w aktualnie obowiązującej uchwale Krajowej Rady Radców Prawnych Nr 140 /VIII/ 2012 z dnia 7 grudnia 2012 r. odstąpiono już od sugestii, iż tablica informacyjna o funkcjonowaniu kancelarii powinna mieć określone wymiary i kolor (tak było pod rządami uchwały Nr 713 /IV/ 99 z dnia 26 marca 1999 r.), niemniej biorąc pod uwagę wciąż obowiązujący zakaz informowania o wykonywaniu zawodu radcy prawnego przez m.in. narzucanie się potencjalnym klientom oraz nakaz pozyskiwania klientów w sposób zgodny dobrymi obyczajami i nie naruszający godności zawodu (art. 6 ust. 2, art. 25 pkt a i c oraz art. 26 ust. 2 KERP), w pełni uprawnione było ustalenie, że wskazane reguły deontologiczne, przez znaczny rozmiar baneru i miejsce jego zawieszenia, zostały naruszone. Warto wspomnieć, że pod adresem obwinionego nie sformułowano zarzutu, iż identycznej wielkości baner zawisł na budynku, w którym mieści się kancelaria obwinionego radcy prawnego. Nieco inaczej rzecz argumentując, można stwierdzić: **fakt, że wielkość i kolorystyka tablicy informacyjnej oraz miejsce jej usytuowania nie zostały wprost uregulowane, nie oznacza, że panuje w tym zakresie pełna dowolność; same rozmiary owej tablicy, znacząco przekraczające gabaryty, które zwyczajowo wystarczą do przekazania niezbędnych informacji o**

wykonywaniu przez danego radcę prawnego zawodu oraz działalności z nim związanej, w połączeniu z jej zawieszeniem w innym miejscu niż na budynku będącym siedzibą kancelarii, stanowią z reguły naruszenie reguł deontologicznych określonych w art. 25 pkt a i c oraz art. 26 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Przyjmując, że obwiniony znał zawarte w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego unormowania, pozostaje oczywiste, iż umieszczając znacznych rozmiarów baner reklamujący jego działalność zawodową (2 m x 2,5 m) poza siedzibą kancelarii, przewidywał możliwość złamania reguł deontologicznych i na to się godził. Rozpoznawał też obwiniony bezprawność swojego zachowania i w związku z tym pogląd skarżącego o niemożności przypisania obwinionemu radcy prawnemu winy nie wytrzymuje krytyki. Stąd konieczne stało się oddalenie kasacji w omawianym zakresie (art. 537 § 1 k.p.k. w zw. z art. 74¹ u.r.p.).

kc